

Sygn. akt VIII GC 1428/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy
w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Joanna Bartkowska

Protokolant stażysta Małgorzata Pakulska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 kwietnia 2015 r. w B.

sprawy z powództwa B. P.

przeciwko L. S. C. de S. y R. A. w M.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 48 960,00 zł (czterdzieści osiem tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 18 listopada 2012r. do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3 021,78 zł (trzy tysiące dwadzieścia jeden złotych 78/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 39,04 zł (trzydzieści dziewięć złotych 04/100) tytułem nieuiszczonych wydatków;
5. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 130,71 zł (sto trzydzieści złotych 71/100) tytułem nieuiszczonych wydatków.

SSR Joanna Bartkowska

UZASADNIENIE

Powód B. P. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą PPHU (...) wniósł o zasądzenie od pozwanego L. S. C. de S. A. w M. kwoty 63 600 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 listopada 2012r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że I. P. – matka powoda w dniu 27 kwietnia 2012r. zawarła z pozwanym na rzecz powoda umowę ubezpieczenia auto casco, której przedmiotem był pojazd powoda marki V. (...) o nr rej. (...). Umowa została potwierdzona przez pozwanego polisą nr (...), a składka ubezpieczeniowa w wysokości 5 407,08 zł została zapłacona. Powód podał, że przedstawiciel pozwanego w dniu 30 kwietnia 2012r. dokonała oględzin pojazdu, sprawdzenia numerów identyfikacyjnych oraz sporządziła raport z inspekcji i dokumentację fotograficzną. Powód wskazał, że zarówno pozwany jaki i jego przedstawiciel podczas oględzin do czasu zgłoszenia szkody nie kwestionował stanu technicznego i prawnego pojazdu, numerów identyfikacyjnych oraz wyposażenia pojazdu. Powód podał, że w okresie 9-10 października 2012r. przedmiotowy pojazd został mu skradziony, o czym powiadomił Policję oraz zgłosił szkodę pozwanemu. Dochodzenie prowadzone przez Komisariat Policji B. F. zostało umorzone z powodu niewykrycia sprawcy. Zdaniem powoda pozwany w związku z zaistnieniem wypadku ubezpieczeniowego winien wypłacić mu

odszkodowanie odpowiadające wartości pojazdu, nie wyższe niż suma ubezpieczenia i mając na uwadze, iż pozwany oszacował wartość pojazdu na kwotę 69 600 zł, powód winien otrzymać sumę ubezpieczenia tj. kwotę 63 600 zł. Tymczasem pozwany pismem z dnia 20 lutego 2013r. poinformował powoda o odmowie wypłaty odszkodowania za skradziony pojazd twierdząc, że stanowił on własność innej osoby. Powód wskazał, że pojazd nabył u profesjonalnego sprzedawcy prowadzącego komis samochodowy (...) -Handel- (...), pojazd był zarejestrowany na terenie Polski od 20 kwietnia 2011r. i posiadał kartę pojazdu i podczas zawierania umowy sprzedaży dokonał sprawdzenia dokumentów pojazdu oraz zgodności numerów identyfikacyjnych zawartych w dokumentach z numerami pojazdu i z chwilą zawarcia umowy sprzedaży stał się właścicielem pojazdu. Powód wskazał, że nie znał historii pojazdu i nie miał dostępu do jego dokumentów źródłowych, gdyż w przypadku samochodu zarejestrowanego w Polsce jedynymi dokumentami potwierdzającymi tytuł prawny do pojazdu są dowód rejestracyjny i karta pojazdu, które jako dokumenty urzędowe korzystają z domniemania z art. 244 § 1 k.c. Ponadto zdaniem powoda chybiony jest argument pozwanego, że dokonano ingerencji w numer nadwozia pojazdu, gdyż pozwany ani podczas oględzin pojazdu, ani podczas analizy zdjęć nie zgłosił żadnych zastrzeżeń co do oryginalności numerów, ponadto z treści zaświadczenia o przeprowadzonym badaniu technicznym nr (...) wynika jednoznacznie, że numery odczytano z natury i nie znoszą one znamion przebijania.

W odpowiedzi na pozew pozwany L. S. C. de S. y (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów postępowania wskazując, że powództwo nie zostało udowodnione co do wysokości a nadto, że pojazd sprowadzony pod nr VIN (...) z Niemiec do Polski nie jest tym, który następnie kradziono powodowi w dniu 10 października 2012r. i numery VIN, które widniały na pojeździe, przedstawionym przez powoda do inspekcji ubezpieczeniowej i następnie skradzionym mu, nie były oryginalne lecz przerobione. W ocenie pozwanego, jeżeli powyższe się potwierdzi, będzie to oznaczać, że pojazd który skradziono powodowi pochodził z nielegalnego źródła i tym samym powód nie stał się jego właścicielem, a jeżeli to ten sam pojazd to konieczne jest uwzględnienie jego poważnej szkodliwości przy określaniu jego wartości na dzień szkody.

W piśmie procesowym z dnia 25.10.2013r. powód podtrzymał swoje stanowisko wskazując, że wysokość dochodzonego roszczenia stanowi sumę ubezpieczenia ustaloną przez pozwanego w umowie ubezpieczenia oraz wskazał, że pozwany nie wykazał, że powód nabył pojazd od osoby nieuprawnionej oraz że w chwili nabycia był w złe wierze.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 20 maja 2010r. pojazd marki V (...) o nr VIN (...) uległ na terenie Niemiec częściowemu spaleni. Właściciel pojazdu dokonał zgłoszenia szkody. Ponieważ koszt naprawy pojazdu przekraczał wartość pojazdu szkoda została rozliczona jako tzw. szkoda całkowita. Wartość pozostałości została określona na kwotę 4 444,00 Euro.

dowód: tłumaczenie poświadczony z języka niemieckiego ekspertyzy nr (...) wraz ze zdjęciami uszkodzonego pojazdu (k. 155- 169v), przetłumaczona na j. polski kopia akt (...) (k. 246-336 akt)

Następnie w stanie uszkodzonym samochód został kupiony za cenę 5 000 Euro przez R. P. i sprowadzony na terytorium Polski. Przedmiotowy pojazd został naprawiony i w dniu 20 kwietnia 2011r. zarejestrowany w Polsce. W dniu 19 kwietnia 2011r. przeprowadzono badanie techniczne pojazdu, podczas którego numery odczytano z natury i stwierdzono, że nie noszą one znamion przebijania.

W dniu 21 kwietnia 2011r. Starostwo Powiatowe w N. dokonało rejestracji pojazdu wydając kartę pojazdu oraz dowód rejestracyjny o nr(...) P. C..

dowód: rachunek nr (...) z dnia 30.07.2010r. (k. 215 akt), dokument potwierdzający zapłatę akcyzy z dnia 16.09.2010r. (k. 216 akt), zaświadczenie o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu nr (...) z dnia 19.04.2011r. wraz z załącznikiem (k. 28-29 akt), karta pojazdu i dowód rejestracyjny (...) (k. 201 akt), zeznania świadka R. P. (k. 141-141v)

W dniu 12 kwietnia 2012r. powód udał się do komisji samochodowej prowadzonej przez M. W. (1) pod firmą (...) - Komis w B. w celu kupna pojazdu. Po dokonanych oględzinach oraz odbytej jeździe próbnej powód zdecydował się na kupno samochodu marki V. (...) o nr VIN (...), który był zarejestrowany pod nr (...). Następnego dnia powód wraz ze swoją matką I. P. oraz osobą towarzyszącą ponownie przybył do komisji samochodowej gdzie zawarł umowę kupna pojazdu i dokonał zapłaty ceny 70 000,00 zł otrzymując dowód rejestracyjny i kartę pojazdu. Podczas zawierania umowy sprzedaży powód dokonał sprawdzenia dokumentów pojazdu oraz zgodności numerów identyfikacyjnych zawartych w dokumentach z numerami pojazdu.

dowód: faktura VAT nr (...) z dnia 13.04.2012r. (k. 27 akt), zeznania świadka I. P. (k. 138v-139v akt), zeznania świadka M. W. (1) (k. 139v-140 akt), zeznania świadka D. R. (1) (k. 140 akt), zeznania świadka A. B. (1) (k. 180v akt), zeznania świadka M. W. (2) (k. 361v-362 akt), zeznania powoda (k. 504v-505 akt)

Po zawarciu umowy kupna pojazdu powód dokonał jego zarejestrowania w Urzędzie Miasta w B. otrzymując dowód rejestracyjny oraz kartę pojazdu.

dowód: decyzja o zarejestrowaniu z dnia 25.04.2012r. (k. 200 akt)

Ponieważ poprzedni właściciel pojazdu ubezpieczył samochód u pozwanego powód zdecydował się również zawrzeć umowę ubezpieczenia OC i AC z pozwanym. W dniu 27 kwietnia 2012r. matka powoda I. P. zawarła z pozwanym na rzecz powoda umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz auto casco pojazdu powoda marki V. (...) o nr rej. (...) na okres do 26.04.2013r. Umowa została potwierdzona przez pozwanego polisą nr (...), a składka ubezpieczeniowa w wysokości 5 407,08 zł została przez powoda zapłacona. Strony ustaliły sumę ubezpieczenia AC na kwotę 63 600 zł oraz udział własny w szkodach kradzieżowych w wysokości 10%. Pojazd posiadał dwa różne samodzielne zabezpieczenia antykradzieżowe.

dowód: umowa auto casco nr (...) (...) z dnia 27.04.2012 (k. 13-14 akt), ogólne warunki ubezpieczeń komunikacyjnych w L. D. (k. 53-76 akt), zeznania świadka I. P. (k. 138v-139v), zeznania powoda (k. 504v-505 akt)

Następnie w dniu 30 kwietnia 2012r. M. F. na zlecenie pozwanego dokonała oględzin pojazdu, sprawdzenia numerów identyfikacyjnych oraz sporządziła raport z inspekcji i dokumentację fotograficzną. Podczas oględzin przedstawiciel pozwanego nie dokonała badania grubości lakieru, nie kwestionowała stanu technicznego i prawnego pojazdu, numerów identyfikacyjnych oraz wyposażenia pojazdu. Raport z oględzin wraz z dokumentacją fotograficzną pojazdu został przesłany pozwanemu. Do czasu zgłoszenia szkody pozwany nie kwestionował stanu technicznego i prawnego pojazdu.

dowód: zdjęcia pojazdu i nr VIN (k. 89-96, 98v-99 akt), zeznania świadka I. P. (k. 138v-139v), zeznania świadka M. F. (k. 232-233 akt), zeznania powoda (k. 504v-505 akt)

Pojazd w okresie użytkowania przez powoda i jego matkę nie uległ żadnej szkodzi.

dowód: zeznania świadka I. P. (k. 138v-139v akt), zeznania powoda (k. 504v-505 akt)

W okresie 9-10 października 2012r. przedmiotowy pojazd powoda został skradziony. O powyższym fakcie powód powiadomił Policję oraz zgłosił szkodę pozwanemu. Dochodzenie w sprawie kradzieży pojazdu prowadzone przez Komisariat Policji B. F. zostało w dniu 21.11.2012r. umorzono z powodu niewykrycia sprawcy. Powód wyrejestrował pojazd w Urzędzie Miasta w B. i zdał dowód rejestracyjny i kartę pojazdu.

dowód: zgłoszenie szkody (k.20-22 akt), postanowienie o umorzeniu z dnia 21.11.2012r. (k. 16-17 akt), decyzja o wyrejestrowaniu z dnia 03.12.2012r. (k. 202 akt)

Po zgłoszeniu szkody pozwany dokonał wyceny pojazdu powoda na dzień 10.10.2012r. na kwotę 69 600 zł.

W dniu 20.02.2013r. pozwany poinformował powoda o odmowie wypłaty odszkodowania za skradziony pojazd powołując się na treść § 15 ust. 4 pkt 9 Ogólnych Warunków Ubezpieczeń Komunikacyjnych w L. D., twierdząc, że pojazd stanowił on własność innej osoby, gdyż pojazd V. (...) o nr rej. (...) jest innym pojazdem niż pojazd przyjęty do ochrony ubezpieczeniowej w dniu 30.04.2012r.

dowód: wycena nr (...) - (...) z dnia 18.10.2012r. (k. 23-25 akt), pismo pozwanego z dnia 20.02.2013r. (k. 26 akt)

Numer identyfikacyjny pojazdu nie nosi widocznych śladów ingerencji w znaki graficzne.

dowód: opinii biegłego sądowego z dziedziny badań mechanoskopijnych A. A. (k. 409-416 akt)

Wartość skradzionego pojazdu o nr rej. (...) na dzień szkody tj. 10 października 2012r. wynosi 54 400 zł.

dowód: opinia uzupełniająca biegłego sądowego z dziedziny wyceny pojazdów samochodowych, kosztów oraz jakości napraw pojazdów S. G. z dnia 26.01.2015r. (k. 470-474), ustna opinia biegłego S. G. (k. 498-499)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty urzędowe, których prawdziwości strona pozwana nie zaprzeczyła oraz o wskazane wyżej dokumenty prywatne, których autentyczność nie była kwestionowana przez strony postępowania i nie budziła wątpliwości Sądu.

Zdaniem Sądu za wiarygodne uznać należy w całości zeznania świadków: I. P., D. R. (2), M. W. (1), M. W. (2) i A. B. (2) oraz powoda. Świadkowie ci oraz powód zgodnie i spójnie potwierdzili, że pojazd został przez powoda kupiony w komisie samochodowych w stanie nieuszkodzonym, w chwili zakupu miał wymagane prawem dokumenty urzędowe, które potwierdzały nr identyfikacyjny pojazdu oraz, że zarówno stan techniczny jak i prawny nie budziły wątpliwości, zaś powód zawierając umowę zachował należytą staranność. Sąd uznał również za wiarygodne zeznania świadka M. F., które są jasne i logiczne oraz zgodne z treścią dokumentów zebranych w aktach sprawy i zeznaniami świadka I. P.. Sąd dał wiarę również zeznaniom świadków P. C. i R. P., wskazać jednak należy, iż świadek P. C. potwierdził jedynie, iż handluje samochodami, jednakże nie pamiętał stanu technicznego pojazdu. W ocenie sądu zeznania świadka R. P. są spójne z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie. Świadek potwierdził sprowadzenie przedmiotowego pojazdu z zagranicy, w stanie uszkodzonym oraz jego naprawienie. Sąd natomiast nie poczynił ustaleń na podstawie zeznań świadka J. S., których treść i spostrzeżenia świadka są całkowicie odmienne od treści opinii biegłego sądowego A. A.. Wskazać należy, iż świadek nie jest biegłym z dziedziny mechanoskopii, nie widział pojazdu i na podstawie zdjęć nie był w stanie wysnuć wniosków o przerobieniu nr VIN pojazdu. Nadto biegły A. A. całkowicie zdyskredytował stanowisko świadka.

Sąd zmienił postanowienie z dnia 10 lipca 2014r. o oddaleniu wniosku o przesłuchaniu powoda i przeprowadził dowód z przesłuchania stron z ograniczeniem do strony powodowej, albowiem powód usprawiedliwił swoją nieobecność na rozprawie. Nadto w ocenie Sądu przeprowadzenie tego dowodu było konieczne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd uznał opinię biegłego sądowego A. A. za rzeczową, logiczną i sporządzoną w sposób profesjonalny. Biegły wydał opinię po przeanalizowaniu akt sprawy wraz z aktami szkody i aktami szkody z Niemiec a przede wszystkim zawartych zdjęć. Biegły w sposób jasny i konkretny uzasadnił wnioski opinii. Nadto opinia nie była kwestionowana przez strony postępowania. Biegły zanegował wnioski świadka J. S., na których pozwany odmówił wypłaty odszkodowania. Biegły wskazał, że nie jest możliwe porównanie ze zdjęć wysokości cyfr i liter, albowiem nie ma na nich ani jednego elementu pozwalającego na określenie wymiaru, nadto ze zdjęć nie jest możliwe również określenie głębokości znaków graficznych. Biegły stwierdził, że zebrany w sprawie materiał nie daje żadnych podstaw do stwierdzenia, że numer identyfikacyjny nadwozia skradzionego powodowi samochodu został przerobiony. Przeprowadzona przez biegłego analiza zdjęć znajdujących się w zebranych materiałach nie ujawnia widocznych śladów ingerencji w znaki graficzne numeru VIN. Biegły A. A. nie wykluczył, iż numer nadwozia mógł zostać przerobiony w inny sposób poprzez wycięcie z nadwozia jednego samochodu i wstawienie do nadwozia drugiego samochodu. Powyższe było

możliwe do stwierdzenia, gdyby w trakcie sprawdzenia pojazdu zmierzono grubość warstwy lakierniczej w obrębie pola numerowego. Przedstawiciel pozwanego zaniechał jednak tej czynności.

Ustalając wysokość szkody Sąd kierował się pisemną uzupełniającą i ustną opinią biegłego sądowego S. G.. Biegły nie wykluczył, że pojazd został odbudowany po pożarze, lecz bez oględzin technicznych pojazdu nie jest możliwe jednoznaczne stwierdzenie czy pojazd sprowadzony z Niemiec jest tym samym pojazdem, który został skradziony powodowi. Sąd nie dokonał ustalenia wartości pojazdu w oparciu o pisemną opinię biegłego S. G. z dnia 31.10.2014r., albowiem biegły sam przyznał, iż opinia ta nie jest prawidłowa. Biegły w opinii uzupełniającej z dnia 26.01.2015r. dokonał wyceny wartości pojazdu na dzień kradzieży po dokładnym przeanalizowaniu akt postępowania wraz z aktami szkody kierując się w tym przypadku Instrukcją Określenia Wartości (...) Stowarzyszenia (...) i (...), stosując korekty z tytułu odbudowy pojazdu po spaleniu, liczby właścicieli oraz indywidualnego zakupu z zagranicy. Biegły w ustnej opinii podtrzymał swoją opinię uzupełniającą z dnia 26.01.2015r. i szczegółowo uzasadnił przyjęcie wysokości korekt z uwagi na użycie do odbudowy pojazdu części niewiadomego pochodzenia i stanie użytkowania w okolicznościach przedmiotowej sprawy. W ocenie Sądu opinia pisemna z dnia 26.01.2015r. uzupełniona na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2015r. jest zupełna, jasna i rzeczowa. Biegły w sposób jasny odpowiadał na pytania stron i wyjaśnił wątpliwości, co skutkowało cofnięciem przez powoda wniosku o powołanie opinii innego biegłego z dziedziny techniki samochodowej i wyceny wartości pojazdów.

Sąd pominął dowód z opinii biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej i wyceny wartości pojazdów na okoliczność ustalenia wartości koniecznych prac naprawczych, jakie należałoby wykonać aby przywrócić pojazd do stanu technicznego w jakim znajdował się w dniu zawarcia umowy ubezpieczenia, albowiem przedmiotem postępowania nie była wysokość prac naprawczych i okoliczność ta nie była istotna dla rozstrzygnięcia sprawy. Niewątpliwie w dniu zawarcia umowy ubezpieczenia pojazd był naprawiony, a kwestia nakładów poniesionych przez poprzedniego użytkownika pojazdu celem naprawy pojazdu nie stanowi przedmiotu postępowania.

Sąd dokonał oceny okoliczności niniejszej sprawy w świetle art. 805 k.c. oraz postanowień zawartej między stronami umowy ubezpieczenia, której potwierdzenie stanowiła polisa nr (...) oraz stanowiące integralną część umowy- ogólne warunki ubezpieczeń komunikacyjnych.

Zgodnie z art. 805 k.c. przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę w związku z postanowieniami zawartej pomiędzy stronami umową. Generalną zasadą jest zatem, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, którego istotę strony określają w umowie.

Celem umowy ubezpieczenia jest odpłatne gwarantowanie ochrony prawnej podmiotowi, który z przyczyn w umowie przewidzianych doznał uszczerbku w szeroko pojmowanych dobrach materialnych. Umowa ubezpieczenia mienia służy interesowi prawnemu związanemu z ryzykiem majątkowym, jakie normalnie ponosi każdy uczestnik. Ubezpieczyciel przyjmuje na siebie ryzyko świadczeń uzasadnionych wypadkiem, na którego zaistnienie nie ma wpływu, natomiast ubezpieczający ryzykuje uszczerbek majątkowy wynikający z obowiązku opłacenia składki jeśli do wypadku nie dojdzie.

Zgodnie z treścią § 13 ust. 1 pkt. 3 OWU będących integralną częścią zawartej między stronami umowy, zakres ubezpieczenia autocasco obejmuje utratę pojazdu, jego części lub wyposażenia dodatkowego, wskutek kradzieży z zastrzeżeniem ust. 2 tj. pod warunkiem zastosowania wymaganych przez ubezpieczyciela zabezpieczeń przeciwkradzieżowych. Bezspornym między stronami było, iż doszło do kradzieży pojazdu. Natomiast nie zaszyły żadne przesłanki wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela określone w § 15 OWU.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, iż pojazd który skradziono stanowił własność innej osoby niż powoda.

W toku niniejszego procesu powód wykazał, iż jest właścicielem pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) o nr VIN (...). Powód w dniu 13 kwietnia 2012r. zawarł umowę kupna pojazdu z M. W. (1) prowadzącą komis samochodowy i na mocy art. 155 § 1 k.c. nabył własność pojazdu. Powód dochował należytej staranności przy kupnie pojazdu. Kupił bowiem pojazd w komisie samochodowym a zatem od profesjonalisty. W momencie kupna pojazdu powód dokonał sprawdzenia dokumentów pojazdu w postaci dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu oraz nr VIN, który był zgodny z treścią powyższych dokumentów urzędowych. Powód dokonał oględzin pojazdu oraz jazdy próbnej. Zarówno stan prawny jak i techniczny pojazdu nie budził zastrzeżeń. Pojazd ten był już zarejestrowany w Polsce i posiadał wymagane prawem dokumenty urzędowe potwierdzające jego numer identyfikacyjny. Co więcej pojazd, który został kupiony przez powoda był uprzednio ubezpieczony przez pozwanego.

Nawet gdyby przyjąć, że powód nabył pojazd od osoby nie uprawnionej to zgodnie z treścią art. 169 § 1 k.c. uzyskał własność rzeczy z chwilą objęcia w posiadanie. Okoliczności niniejszej sprawy przemawiają również za przyjęciem dobrej wiary powoda. R. legis artykułu 169 k.c. polega przede wszystkim na tym, by chronić nabywców w dobrej wierze. Dobra wiara nabywcy stanowi konieczną przesłankę nabycia własności od osoby nieuprawnionej. Odnosi się ona do uprawnienia zbywcy co do rozporządzania rzeczą i polega na usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniu nabywcy, że zbywcy przysługuje prawo do rozporządzania rzeczą. Dobra wiara nabywcy powinna istnieć w momencie wydania rzeczy. Wskazać należy, że dobra wiara jest wyłączona zarówno wtedy, gdy nabywca ma świadomość, że zbywca nie jest uprawniony do zbycia rzeczy, jak również wtedy, gdy brak świadomości jest wynikiem niedbalstwa (por. J. Majorowicz (w:) Komentarz, t. I, 1972, s. 465). W niniejszej sprawie nie sposób zarzucić powodowi niedbalstwa. Powód bowiem jak już wyżej wskazano dochował należytej staranności, dokonał oględzin pojazdu a nade wszystko sprawdził zgodność nr identyfikacyjnego pojazdu z numerem wskazanych w treści dowodu rejestracyjnego pojazdu oraz karcie pojazdu.

Podkreślić należy, że pojazd posiadał dokumenty urzędowe w postaci dowodu rejestracyjnego oraz karty pojazdu wydane przez Starostę (...). Zgodnie z art. 244§ 1 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. W dokumentach tych zaś zaświadczone, iż pojazd V. (...) posiada nr identyfikacyjny VIN (...) i o takim numerze powód kupił pojazd. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 grudnia 2001r. V CKN 505/00 domniemanie autentyczności dokumentu urzędowego lub prawdziwości zawartego w nim oświadczenia organu mogą być obalone na podstawie art. 252 k.p.c. Jednakże - w myśl tego przepisu - strona, która zaprzecza prawdziwości dokumentu urzędowego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenia organu, od którego dokument ten pochodzi, są niezgodne z prawdą, powinna okoliczności te udowodnić.

Ponieważ to pozwany zaprzeczył, iż pojazd przedstawiony do ubezpieczenia przez powoda o powyższym numerze VIN wskazanym w treści dokumentów urzędowych nie jest własnością powoda winien obalić domniemanie prawdziwości powyższych dokumentów urzędowych i wykazać, że powód nabył pojazd pochodzący z kradzieży. Pozwany nie sprostą temu obowiązkowi. Pozwany nie wykazał, że pojazd powoda przedstawiony do ubezpieczenia jest innym pojazdem niż pojazd sprowadzony z Niemiec. Podkreślić należy, iż jedyną cechą pozwalającą na określenie czy jest to ten sam samochód jest numer identyfikacyjny nadwozia tzw. nr VIN. Numer ten jest tożsamy zarówno w samochodzie, który uległ spaleni na terenie Niemiec z numerem samochodu nabytego przez powoda. Sąd na podstawie opinii biegłego A. A. ustalił, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje żadnych podstaw do stwierdzenia, że numer identyfikacyjny nadwozia skradzionego pojazdu został przerobiony. Oględziny pojazdu wobec jego kradzieży nie są możliwe a załączone do akt zdjęcia nie ujawniły widocznych śladów ingerencji w znaki graficzne tego numeru. Fakt, że samochód ma inną skrzynię biegów, tapicerkę, nie oznacza że jest to inny samochód, gdyż ma ten sam numer identyfikacyjny. Pojazd posiada inne od pierwotnego wyposażenie. Wszystkie części różniące te pojazdy są częściami zamiennymi i w każdej chwili mogły być wymienione przez właściciela. Zmiana skrzyni biegów z manualnej na automatyczną czy wymiana tapicerki nie oznacza, że jest to inny samochód. W ocenie Sądu materiał dowodowy zebrany w sprawie wskazuje, iż jest to ten sam samochód o innym wyposażeniu z uwagi na uszkodzenia powstałe w wyniku pożaru.

Podkreślić należy, iż jedyną cechą pozwalającą na określenie czy jest to ten sam samochód jest numer identyfikacyjny nadwozia tzw. nr VIN.

Wskazać również należy, iż to pozwany nie dochował aktów należytej staranności i w chwili przyjęcia pojazdu do ubezpieczenia nie dokonał właściwych oględzin i nie zmierzył grubości warstwy lakierniczej w obrębie pola numerowego. Czynność ta pozwoliłaby na ustalenie czy numer ten nie został wycięty z nadwozia jednego samochodu i wspawany do nadwozia innego. Brak wykonania tego badania ciężącego na pozwany obciąża pozwanego.

Ponadto zwrócić również należy uwagę, iż pojazd ten był ubezpieczony u pozwanego przez poprzedniego użytkownika, a także powód był w jego posiadaniu przez okres 6 miesięcy do czasu kradzieży. W tym czasie pozwany mógł dokonać ponownych oględzin pojazdu czy też ustalić jego historię. Pozwany jednak nie zgłosił żadnych zastrzeżeń co do stanu prawnego pojazdu, zawarł z powodem umowę ubezpieczenia i przyjął zapłaconą przez powoda składkę w wysokości 5 407,08 zł. Podejmowane przez pozwanego czynności zmierzające do ustalenia pochodzenia pojazdu i kwestionowanie jego własności dopiero na etapie obowiązku wypłacenia powodowi odszkodowania jest niezgodne nie tylko z przepisami umowy ubezpieczenia ale również z zasadami profesjonalizmu i współzycia społecznego.

Mając na uwadze powyższe Sąd na podstawie art. 805 k.c. w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 3 OWU i § 21 ust. 1 OWU zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 48 960,00 zł tytułem szkody powstałej w wyniku kradzieży pojazdu powoda. Wysokość odszkodowania Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego sądowego S. G. na dzień powstania szkody w wysokości 54 400 zł pomniejszonej o ustalony w umowie ubezpieczenia udział własny w wysokości 10%. O odsetkach sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. zasądzając je po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody tj. od dnia 18 listopada 2012r.

W pozostałym zakresie, mając na uwadze wartość pojazdu ustaloną przez biegłego, wobec konieczności, zgodnie z Instrukcją Określenia Wartości (...) Stowarzyszenia (...) i Ruchu Drogowego, zastosowania korekt z uwagi na użycie do odbudowy pojazdu po spaleniu części niewiadomego pochodzenia i stanie użytkowania, liczby właścicieli oraz indywidualnego zakupu z zagranicy. Niewątpliwie z uwagi na konieczność znacznego odbudowania pojazdu po pożarze, niewiadomym jest jakich części użyto do naprawy, jakiego pochodzenia i z jakiego roku. Z uwagi na powyższe zasadnym było zastosowanie aż 20% korekty zmniejszającej wartość pojazdu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. przewidującego zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu. Z uwagi na fakt, iż powód żądał zasądzenia kwoty 63 600,00 zł, a zasądzono na jego rzecz kwotę 48 960,00 zł powód wygrał sprawę w 77%, zaś przegrał w 23%. Koszty poniesione przez powoda wyniosły 6 797,00 zł, na które składa się opłata od pozwu w wysokości 3180 zł oraz koszt wynagrodzenia pełnomocnika wraz z opłata skarbową w wysokości 3617 zł zgodnie z treścią § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państw kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 9 617,00 zł, na które składa się koszt wynagrodzenia pełnomocnika wraz z opłata skarbową w wysokości 3617 zł zgodnie z treścią § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państw kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz kwota 6 000 zł uiszczonych zaliczek na poczet wynagrodzenia biegłego i tłumacza. Biorąc pod uwagę stopień wygrania sprawy przez każdą ze stron koszty należne powodowi wyniosły 5 233,69 zł, zaś pozwanemu 2 211,91 zł i w wyniku różnicy Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3 021,78 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Ponadto na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 100 k.p.c. Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Bydgoszczy od powoda kwotę 39,04 zł i od pozwanego kwotę 130,71 zł tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa stanowiących resztę wynagrodzenia biegłych niepokrytych z uiszczonych zaliczek.

SSR Joanna Bartkowska

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)